Nr 220. Dnia 10 sierpnia. Niedziela. Dnia 29 lipca (10 sierpnia) 1884 r.

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszenie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiers pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Wawrzyńca Męcz.
Poniedziałek: Zuzanny i Dygny P.
Wtorek: Klary Panny.
Środa: Hipolita i Kasjana MM.

Wschód księżyca o godzinie 6 minut 30 r.
Zachód „ 3 „ 4 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 0.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 35.
Zachód „ „ 7 „ 34.
Długość dnia godzin 14 minut 59.
Ubyło „ „ 1 „ 44.

Czwartek: Euzebiusza Wyznawcy.
Piątek. Wniebowzięcie N. M. P.
Sobota: Rocha Wyznawcy.
Niedziela: Anastazjusza Biskupa.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera“ wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Widowiska: Teatr letni (w ogrodzie saskim): „Robert i Bertrand” i „Inżenierowie jadą”; — Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Wesoła wojna”. (Godzina 8 wieczorem.)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W sferach rządowych agituje się projekt wyznaczenia płac dla przedstawicieli ziemstw, wybranych z pośród włościan, na cały czas obrad zgromadzeń ziemskich gubernjalnych.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż wobec nowego prawa, wzbraniającego urzędnikom państwa, łączenia posad rządowych z prywatnemi, wielu urzędników, będących zarazem dyrektorami i założycielami towarzystw akcyjnych wyjednywa dla siebie wyjątkowe prawa od ustawy ogólnej.

= Według informacyj ministerjum finansów, departament handlu i przemysłu roztrząsał w r. 1883-m ogółem 475 prób o przyznanie przywilejów na wynalazki i ulepszenia, wydał zaś przywilejów 361.

= Według informacyj ministerjum skarbu, w ostatnich czasach powiększył się znakomicie dowóz z Małej Azji t. z. walone, rodzaju garbnika, używanego przez garbarnie do wyrobu skór.

= Z Petersburga donoszą, iż wkrótce spodziewaną jest znaczna obniżka cen cukru.

= Marki pocztowe, koperty markowane i karty korespondencyjne starego stempla zostaną wycofane z obiegu z dniem 13-ym stycznia r. 1885-go.

= Departament poczt i telegrafów zawiadomił, iż przesyłki pieniężne i wartościowe nie przenoszące 10,000 franków do Turcji, wyprawiane przez Austrję lub Niemcy i Austrję, podlegają ogólnym przepisom pocztowym.

= Według dzienników petersburskich towarzystwo kolei charkowsko-mikołajewskiej zawarło umowę z towarzystwem żeglugi i handlu w przedmiocie urządzenia komunikacji bezpośredniej osobowo-towarowej pomiędzy Charkowem, Mikołajewem a Odessą.

= Kolej nadwiślańska zajęta jest obecnie przewozem znacznej ilości wojska dążącego z prowincji na letnie leże w okolice Warszawy.

= Przy parkach telegraficznych konsystujących w Warszawie, urządzono obecnie pracownie fotograficzne, zajmujące wyłącznie żołnierzy w tym kierunku uzdolnionych.

= Przystąpiono do naprawy wału nadwiślańskiego po stronie Warszawy, uszkodzonego przez ostatnią powódź.

= Doroczna sesja zgromadzenia kapeluszników warszawskich odbędzie się w przyszły czwartek, t. j. dnia 14-go b. m. w mieszkaniu starszego o godzinie 6-ej wieczorem.

= W zastosowaniu się do warunków zapisu ustanowionego przez b. p. Jakuba Epsteina, rada miejska dobroczynności publicznej wypłaciła Szlamie Alembikowi wsparcie w sumie rs. 134 kop. 86.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr letni (w ogrodzie Saskim):

Niedziela: „Inżenierowie jadą” i „Robert i Bertrand“; poniedziałek: „Podróżnik”, „Pożar w klasztorze”, „Świeczka zgasła” i „Folwark Primerose“; wtorek: „Aida”; środa: „Bracia Maucroix” i „Inżenierowie jadą“; czwartek: „Miłość i sztuka” (2-gi akt), „Twardowski” (2-i akt) i „Gizella” (1-szy akt); piątek: „Gęsi i gąski”; sobota: „Violetta” (1-szy akt) i „Jawnuta”; niedziela: „Dwie miłości”.

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Niedziela: „Wesoła wojna“; poniedziałek: „Bettina”; wtorek: „Za piękna żona” i „Po drodze”; środa: „Wesoła wojna“; czwartek: „Pani majstrowa z Podwalu“; piątek: „Pierścień rodzinny”; sobota: „Za piękna żona” i „Kula u nogi“; niedziela: „Wesoła wojna“.

* Zaangażowana do teatru Małego p. Welling-Cieślińska wystąpiła wczoraj po raz pierwszy w „Rodzinie Furiosów”.

* Dyrekcja teatrów postanowiła podobno trzechsetne przedstawienie moniuszkowskiej „Halki” uroczyście odznaczyć.

= Wyjazd Domejki.

Najmilejszy gość nasz opuścił Warszawę w dniu wczorajszym o godzinie 4-ej po południu.

Żegota podążył do swojej rodzinnej Niedźwiadki pod Nieświeżem, wsi przez Mickiewicza w „Panu Tadeuszu” uwiecznionej, której lat blisko sześćdziesiąt czcigodny filaret nie widział...

Domejce w podróży towarzyszy A. E. Odyniec.

W poważnej liczbie odprowadzających na dworzec p. rektora widzieliśmy p. Borkowską, Adama Pługa, W. Korotyńskiego i wielu innych znanych publicystów i literatów.

Domejko ze łzami w oczach żegnał zebranych, którzy dzieląc jego wzruszenie składali mu życzenia pomyślnej podróży.

Oby go Bóg szczęśliwie do ukochanego miejsca doprowadził!

= Odkrycie bibljograficzne.

W jednej z czytelni tutejszych pewna zapalona czytelniczka najnowszych utworów, zażądała w tych dniach powieści „Ogniem” Mieczkowskiego.

Zdaniem tej pani widocznie „Ogniem” pisał p. Mieczkowski a „Mieczem” dorobił Sienkiewicz...

= Dziwny objaw.

Pomimo stagnacji w interesach, a tem samem niepowodzenia handlujących, ilość sklepów w naszem mieście wzrasta niemal z każdym dniem.

Na samej tylko ulicy Brackiej naliczyliśmy 16 nowych sklepów.

Jak sobie należy tłumaczyć ten dziwny zaiste objaw?

= Kantor małżeństw.

Jeszcze w r. z. pewien arcypomysłowy przedsiębiorca powziął projekt założenia w mieście naszem jawnego kantoru małżeństw.

W tym celu wniósł do właściwej władzy najformalniejsze podanie wraz z deklaracją złożenie 7,500 rs. kaucji, wymaganej obecnie od domów komisowych, zajmujących się stręczeniem różnych posad.

Po roku oczekiwania i usilnych starań nadeszła wreszcie odpowiedź... odmowna.

Chociaż i tak znaczna liczba małżeństw zawiera się dla interesu i korzysta z rozmaitych pośrednictw, lepiej wszakże, iż nie będziemy mieli jawnego targowiska najdroższemi sercu uczuciami...

= *„Kräuterstrasse”* w Warszawie.

Leży przed nami blankiet pewnej firmy warszawskiej zapewniający, iż kantor tejże mieści się na... *„Kräuterstrasse”*.

Ma to niby oznaczać ulicę Zielną, ale wątpimy czy pod tak przeistoczoną nazwą zdołałby się kto o nią dopytać.

A może też firmie owej idzie naprawdę o to, żeby zagraniczni interesanci w pewnych terminach doszukać się jej nie mogli?...

Przypuszczenia pewno niesłuszne, lecz mimo to uzasadnione.

= Powód do procesu.

Pewien oddawna zamieszkały w Warszawie niemiec, traktując pewien interes z obywatelem ziemskim, polakiem, podyktował warunki wcale niekorzystne dla tego ostatniego.

Zniecierpliwiony obywatel wyrzekł, iż tak postępują tylko *„kulturtregerzy.“*

Obdarzony tym utartym zresztą epitetem, niemiec do tego stopnia wziął to do serca, iż postanowił wnieść sprawę do sądu o... obrazę osobistą.

Ciekawi jesteśmy, czy też przytoczony epitet uzyska prawo obywatelstwa w gronie wyrażeń uznanych za obrażające...

= Zniszczony zabytek.

Tuż za rogatką powązkowską w miejscowości zwanej „Czarny dwór”, znajduje się prastary gmach z nieźle jeszcze zachowaną zębatą basztą oraz frontonem, na którym widzimy napis „ROK 1637”.

Stary zabytek został obrócony na fabrykę ślusarską, przyczem dokonano restauracji gmachu, który tym sposobem niemało stracił na charakterze.

Gdzieindziej, zagranicą, podobna pamiątka nieomylnie zyskałaby opiekunów zachowawców, u nas nikt troskliwiej nad takiemi zabytkami nie czuwa...

= Niszczenie pamiątek.

Rozpowszechniająca się u nas moda osadzania w bransoletach lub wieszania przy nich dawnych monet jest plagą dla znawców i zbieraczy numizmatów...

W tych dniach widzieliśmy modną bransoletę, w której oblutowany i przedziurawiony był dawny polski pieniądz, prawdziwy unikat, któregoby pozazdrościł niejeden większy zbiór takich monet...

Jeżeli już koniecznie moda wymaga starych pieniędzy, toż możnaby je zastępować imitacjami, przez co oszczędziłoby się niejeden rzadki okaz.

= Zagadkowy nagrobek.

Na starym cmentarzu powązkowskim spotykamy opuszczony nagrobek dziwny ze względu na treść położonego na nim napisu...

Na kamieniu pomnikowym umieszczony jest obraz malowany na blasze a przedstawiający w dosadny sposób męki potępieńców w ogniu piekielnym.

Pod obrazem znajdują się słowa:

„Módlcie się za duszę tu spoczywającego, albowiem potrzebuje on przebłagania niebios.”

Napis ten pochodzi z roku 1847-go.

= Skarb.

W tych dniach zmarła w Warszawie sędziwa staruszka, niegdyś zamożna kobieta, a w ostatnich latach swojego życia zmuszona szukać schronienia u swoich bogatych krewnych.

Zacna matrona w ciągu długiego życia przeszła wiele nieszczęść, a najcięższy cios dotknął ją gdy przed laty przeszło 40 straciła jedynego dorosłego już syna.

Krewni, którzy dali jej przytułek, sądzili, iż staruszka posiada ukryte pieniądze, a domysł ten potwierdzał się z powodu jedwabnego woreczka, który pani *** zawsze nosiła na piersiach.

Zapytywana o zawartość woreczka matrona uśmiechała się smętnie i zawsze mówiła: „to moja tajemnica”...

Przed samą śmiercią błagała otaczających, aby z woreczkiem tym włożono jej zwłoki do trumny.

To żądanie w krewnym nieboszczki utwierdziło jeszcze bardziej podejrzenie ukrytego skarbu.

Nie zawahał się więc zdjąć z piersi zmarłej tajemniczego woreczka, z którego wypadła plika pożółkłych listów.

Jak się przekonano z treści, były to listy pisane przez syna staruszki ze wschodu w ciągu ostatnich lat przed jego śmiercią...

= Rezydenci.

Dawno już minęły te czasy, kiedy każdy dwór szlachecki, zwłaszcza zamożniejsxy, liczył po kilku a nawet i kilkunastu rezydentów, to jest takich ludzi, którzy wykolejeni wskutek różnych wypadków, potrzebowali przytułku i opieki.

Byli to częstokroć dalecy krewni, nie brakowało jednak zupełnie obcych.

Nieraz zdarzało się, że jakiś chudopachołek po drodze tylko wstępował prosząc o chwilową gościnność, a potem zostawał lata całe...

Było w tem wiele złego, gdyż wytwarzało się pewnego rodzaju pieczeniarstwo, lecz niekiedy zwłaszcza w czasach zaburzeń i wojen ludzie prawdziwie potrzebujący a bez możności zarobkowania, zasłużenie otrzymywali przytułek.

Dziś już typ dawnego rezydenta zniknął bez śladu, do wyjątków więc zaliczyć można pewien dwór szlachecki w kutnowskiem, w którym do tej pory właściciel, sam już nie młody człowiek, daje schronienie ośmiu rezydentom, traktowanym jako goście, którzy jednak aż do śmierci z tej gościny korzystać mają.

Zdarzyło nam się poznać bliżej ów dwór, w którym zachowane zostały patrjarchalne zwyczaje, tak iż mimowoli przypomina się epoka przynajmniej od pół wieku miniona.

W ulotnym artykule nie sposób nam opisywać trybu życia, jaki się prowadzi w tym domu, wspominamy więc tylko o owych rezydentach obecnie starcach, z których najstarszy znalazł tam przytułek przed laty 40-tu, a dwaj najmłodsi przed niespełna 20-tu.

Stosunek ich do gospodarza jest zupełnie przyjacielski, chociaż z odcieniem szacunku należnego osobie świadczącej dobrodziejstwa.

Każdy z rezydentów oprócz całkowitego utrzymania pobiera pensyjkę skromną, ale wystarczającą na inne potrzeby.

Pomimo, że kilku z nich dotkniętych jest kalectwem, a reszta ludzie zmęczeni życiem, każdy w miarę sił i możności nadaremnie czasu nie traci, pomagając w gospodarstwie, w ogrodzie, w hodowli inwentarza i t. p.

Rezydenci do rodziny swego dobroczyńcy przywiązani są tak gorąco, iż nieraz dawali dowody tej miłości w rozmaitych zdarzeniach, kiedy tylko zachodziła potrzeba...

Jesteśmy pewni, że takich dworów i takiego obywatela, któryby dawał opiekę wykolejonym biedakom, chyba nie wiele w całym kraju naliczyćby można.

= Charakterystyczne.

Jeden z naszych sylfów redakcyjnych, powodowany żądzą obserwacji znalazł się w suterynie przy ulicy Wązki Dunaj, powabnie nazwanej restauracją „pod wybitą szybą".

Do wybitniejszych osobliwości tego przybytku nocnych ptaków należą widelce i noże, przymocowane do stołów za pomocą... łańcuszków.

Ostrożność to ściśle zastosowana do rodzaju bywającej tam publiczności!

= Skuteczne wody.

W tych dniach powróciła do Warszawy pani ***, przebywszy półtora miesiąca w jednem ze znanych zdrojowisk galicyjskich...

Zapytywana przez znajomych o rezultacie kuracji, pani ***, rozpowiada cuda o skuteczności wód i kąpieli...

I nie dziw, gdyż trzy dorosłe jej córeczki w owym zakładzie kąpielowym zostały narzeczonemi i ślub panien *** za miesiąc już się ma odbyć!

= Szczególna wątpliwość.

— Dzień dobry, panie profesorze...

— A! dzień dobry, panie Mroziński!...

— Przepraszam, panie profesorze, ja jestem Gęgalski.

— Gęgalski!... co za szczególne podobieństwo... więc doprawdy nie Mroziński?...

— Nie, panie profesorze, mylisz się pan co do mojej osoby.

— Lecz czyś pan pewny, iż to nie pan się mylisz?...

= Dowcipny malec.

W dniu wczorajszym dziadek przy kościele św. Ducha (po-paulińskim) zamykając kościół nie zaużył małego, sześcioletniego chłopca, który też tam pozostał...

Malec zapewne zamyślił się i niesłyszał, jak kościół zamykano.

Dopiero gdy spostrzegł, że ma wyjście odcięte, nie wiedział co miał robić, przeląkł się i zaczął płakać, dobijając się do drzwi.

Nic to jednakże nie pomogło...

W tej krytycznej chwili przyszedł mu dowcipny nad wiek pomysł, począł bowiem dzwonić w sygnaturkę...

Służba kościelna usłyszawszy o tej porze dzwonienie, pobiegła do kościoła.

Okazało się, iż malec przesiedział tam dwie gogodziny!

Był to syn wyrobnika w tymże domu zamieszkałego.

= Książki trucizną.

Jeżeli zapał do czytania książek u młodzieży chwalić tylko wypada, to przecież wiadomą jest rzeczą, iż książki nietrafnie dobrane, stają się prawdziwą dla umysłu i zdrowia trucizną.

Dowodem tego smutny fakt, jaki się zdarzył nieopodal Warszawy.

We wsi K. u swojego wuja przebywa na wakacjach panna ***, uczennica 5-ej klasy gimnazjum, która dorwała się do bibljoteczki wujaszka, obfitującej w skandaliczne powieści najnowszej literatury francuskiej...

Panienka nie napotykając oporu ze strony wujowstwa, chłonęła jedną książkę po drugiej.

Z wrażeń, jakich doświadczyła przy tej lekturze, nie spowiadała się przed nikiem, lecz zauważono jakąś zmianę w całem jej obejściu...

Doszło do tego, iż nieszczęśliwa ofiara słabego nadzoru nierozsądnych krewnych dostała obłędu i musiano odwieść ją do Warszawy, celem przeprowadzenia systematycznej kuracji.

Przypuśćmy nawet, iż dziewczę fizycznie zostanie uratowane, trucizna złych książek na czystej duszy dziewczęcia pozostawiła już swój ślad niezatarty.

= Fałszerze.

W tych dniach przytrzymała policja warszawska trzech izraelitów stałych mieszkańców Pułtuska, którzy oszukali kilka osób, w charakterze zbywających fałszywe pieniądze.

Właściwie nie byli oni fałszerzami, lecz układali zręcznie z bibuły paczki z banknotów, a na wierzchu tylko umieszczali prawdziwe.

Zwykle jedną paczkę zawierającą rzekomo kilkaset rs. sprzedawali za pięćdziesiąt, a nawet i za mniejszą kwotę.

Jeden z włościan nabył takich pieniędzy sporo paczek i zapłacił za nie 400 rs.

Inny znów kupiec z Nalewek dał się wyprowadzić w pole na daleko większą sumę.

Oszukani nie lepsi są od oszustów, gdyż działali w złej wierze, rozumiejąc, iż kupują fałszywe banknoty, które zamierzali w kurs puszczać.

I jedni i drudzy zostali pociągnięci do śledztwa w charakterze oskarżonych.

= Zabłąkany.

W cyrkule nowoświeckim (przy kościele św. Krzyża) znajduje się dwuletni chłopczyk, blondynek, wytwornie ubrany, którego zatrzymano dziś błąkającego się po ulicach.

Po malca dotychczas nikt się nie zgłaszał.

= Z niedozoru.

Na placu Grzybowskim pod nrem 1-m trzyletnia Chana P., bawiąc się w oknie drugiego piętra, bez żadnego nadzoru, wypadła na bruk uliczny.

Podniesiono dziewczynkę jeszcze żyjącą, ale z powodu ciężkich obrażeń na całem ciele, nie ma nadziei utrzymania jej przy życiu.

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym w bramie domu 4 na Nowolipiu znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, około 2-ch miesięcy życia liczące.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym pan Z., cierpiący lekkie pomieszanie zmysłów, wieziony przez krewnych koleją do Warszawy pod samą Pragą usiłował wyskoczyć z wagonu.

Wybił szybę, przechylił się i zawisnął w połowie ciała w oknie tak, iż zaledwie zdołano go przytrzymać...

Nieszczęśliwy człowiek pokaleczył sobie szkłem twarz i wpadł w taką furję, iż musiano go związać i w zamkniętej dorożce przywieźć do Warszawy.

= **Wypadki.** Na rogu Chmielnej i Sosnowej spadł z wozu Józef B. i uległ złamaniu prawej nogi.—Na Wiejskiej Ludwika M. w kłótni z Józefą K. skaleczyła ją nożem w prawy policzek.

— **Spostrzeżenia meteorologiczne** w tygodniu od dnia 27 lipca do 2 sierpnia 1884 roku, dały następujące wypadki: średnia wysokość barometru 750·79 milim., temperatura 1609° C., ilość wody spadłej dziennie 0·9 milim., wiatr zachodni.

— **Małżeństw** w tymże tygodniu zawarto 49, czyli o 17 mniej aniżeli w tygodniu poprzedzającym.

— **Urodzeń** w tymże tygodniu było ogółem: dzieci żywych 285, nieżywych 14. W liczbie żywo urodzonych było chłopczyków 133, dziewcząt 119. Z ogólnej liczby dzieci żywo urodzonych przypada na ślubne 252, na nieślubne 33, z pomiędzy nieżywych było nieślubnych 2. W porównaniu z odpowiednim tygodniem roku przeszłego urodzeń było mniej o 1.

— **Śmiertelność** w tymże tygodniu, nie licząc dzieci nieżywo urodzonych wynosiła 278 osób, w tej liczbie 141 mężczyzn, 133 kobiet, czyli 35.14 na 1000 mieszkańców ogólnej cyfry ludności. Z ogólnej liczby zmarło na nieżyt kiszek 99, na zapalenie oskrzeli i płuc 36, na suchoty płuc 24, na błonicę i dławiec 13, na uwiąd sehyłkowy 13, na dur brzuszny 1, na szkarlatynę 7, na ospę—, na zapalenie nerek 1, na raka 5, na choroby połogowe 1, na apopleksję —, na przymiot—, na choroby organiczne serca 7, śmiercią wypadkową —, na dużycę wysypkową—, na reumatyzm 1, na krztusiec 6, na czerwonkę 3, na odrę 8, przez samobójstwo—, z zabójstwa —, z innych przyczyn 45. W liczbie zmarłych było dzieci do lat 5-iu 188, czyli 65° procent ogólnej cyfry. W porównaniu z poprzednim tygodniem zmarło mniej o 47 osób.

= Komitet sanitarny.

W Łomży pod przewodnictwem miejscowego wice-gubernatora utworzył się komitet sanitarny.

Komitet rozpoczął czynności swoje od podziału miasta na 11 rewirów, wyznaczenia do każdego z nich odpowiedniej liczby członków swoich i zbadania przyczyn ujemnego stanu hygienicznego Łomży.

Bliższe roztrząśnięcie tych przyczyn i zarządzenie środków ich usunięcia poruczono specjalnym delegacjom komitetu.

= Przemysł rolny.

Nie ulega wątpliwości, iż właściciele ziemscy, ulegając przymusowi obecnych warunków ekonomicznych, zaczynają prowadzić gospodarstwo swoje w sposób przemysłowy.

Do takich majątków przemysłowych należy np. klucz celejowski w pobliżu Kazimierza położony.

Dobra te cały swój budżet opierają na 6-ciu młynach, tartaku i terpentyniarni.

W tymże Celejowie oraz w Garbowie i Żyżynie wycięto 5 włók lasu, zamieniając je na stawy rybodajne i szukając zysków w przemyśle rybnym.

Fakty takie świadczą o dokonywającym się powoli przewrocie w gospodarstwie rolnem

= Komitet sanitarny.

Z Łęczycy donoszą nam, iż w mieście tem utworzył się komitet sanitarny złożony z przedstawicieil władzy i obywateli miejskich.

Zadaniem komitetu jest perjodyczna rewizja artykułów spożywczych oraz przegląd posesji, celem dopilnowania, aby właściciele zachowywali wszelkie warunki sanitarne.

Byłoby rzeczą pożądaną, ażeby za przykładem Łęczycy poszły i inne miasta.

= Komunikacja promami.

Z powodu braku mostów na Wiśle w wielu miejscach Królestwa Polskiego, przeprawa przez rzekę odbywa się za pomocą promów.

Korzyści płynące z tego źródła do kas rządowych zmniejszają się znacznie, gdyż dochody z tej przeprawy obliczone są przypuszczalnie już na rok cały, a następnie bywają wypuszczane w dzierżawę starozakonnym.

Ci zaś albo sami zajmują się wiosłowaniem promów, albo też trzymają do pomocy przewoźników chrześcijan.

Prócz oznaczonej prawem taksy od przewozu osób, wozów i t. d., pobierają również osobną płacę i przewoźnicy...

Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, gdyby żądania przewoźników były umiarkowane, lecz gdy wymagają, jak to np. ma miejsce w Nowej Aleksandrji (Puławach), w czasie niepogody lub nieznacznego przyboru wody 50 kop. do 1 rs. od osoby, wówczas narzekania nasze są bezwątpienia słuszne i zasługują, aby wyższa władza zajęła się energicznie usunięciem tych nadużyć niesumiennych wioślarzy.

Również zwracamy uwagę właściwej władzy, iż w niektórych miejscowościach, jak np. w Męćwieżu pod Kazimierzem, nie można przeprawić się w sobotę na przeciwległy brzeg Wisły.

Dzierżawca izraelita nie trzyma bowiem przewoźników chrześcijan, skutkiem tego przewóz osób odbywa się tylko na małych łódkach rybackich, z przeprawą zaś wozów trzeba się wstrzymać koniecznie do dnia następnego.

Skutkiem tych nieporządków w komunikacji wodnej powstaje mitręga, pociągająca za sobą znaczne straty...

= Na powodzian.

Korespondent nasz z Sosnowca pisze co następuje:

W niedzielę dnia 10-go b. m. w teatrze miejscowym danem będzie przedstawienie amatorskie na rzecz powodzian.

Amatorzy odegrają „Zemstę za mur graniczny" Fredry, na zakończenie zaś wieczoru dany będzie obraz z żywych osób „Sobótki".

W antraktach przygrywać ma orkiestra, złożona z samych amatorów, pod umiejętną batutą kapelmistrza dąbrowieckiej orkiestry górniczej p. Koźmina.

Ani na chwilę nie wątpimy, iż publiczność sosnowiecka, ze względu na cel przedstawienia, licznym udziałem poprze szlachetne usiłowania amatorskie."

= Restauracja świątyni.

Kościół po-karmelitański w Kownie, który przez czas dłuższy stał pustkami, oddano miejscowym parafjanom.

Z inicjatywy ks. proboszcza Butkiewicza przystąpiono do gruntownej naprawy bardzo zniszczonej świątyni.

Ponieważ parafjanie nie ociągają się w składaniu ofiar, kościół wkrótce zostanie przywrócony do pożądanego stanu.

= Na szpital.

Z Przasnysza donoszą nam co następuje:

„W dniu 3-im b. m. odbyło się w mieście naszem przedstawienie amatorskie na rzecz szpitala św. Stanisława.

Amatorowie odegrali 4 sztuczki: „Przechodnia" Coppé'go, „Po drodze", „Tatuś pozwolił" i „Dożynki w XIX-ym wieku".

Teatr przyszedł do skutku dzięki gorliwym zabiegom inicjatorów dra M., rejenta C. i p. R.

Gra amatorów była poprawną.

Dochodu osiągnięto blisko 200 rs.

Szpital św. Stanisława, obsługujący dwa powiaty przasnyski i ciechanowski, należy do bardzo ubogich i ciągle potrzebuje pomocy filantropijnej."

= Na powodzian!

Z Libawy donoszą nam, iż w ubiegły wtorek grono inteligencji polskiej, bawiącej w miejscowych kąpielach morskich urządziło zabawę składkową na rzecz ofiar powodzi tegorocznej.

Bilety sprzedawano po 3 rs.

Bal odbył się w sali ratusza libawskiego.

= Ciężki przednówek.

Z Mińska piszą do nas co następuje:

„Przednówek tegoroczny w gubernji naszej wypadnie zaliczyć do najcięższych.

Są wsie, gdzie włościanie od kilku tygodni chleba w ustach nie mieli, żywiąc się gotowanem zielskiem...

Żyto zbiera się dopiero z pola, w przyszłości więc tylko nasyci zgłodniałych.

Ze wsi bardziej oddalonych od miast większych, ludność wiejska nosi jagody do dworów obywatelskich, żądając za nie pieniędzy, lub kawałka chleba, który w obecnej chwili uważa za specjał najwyższy.

Najgorzej dzieje się w powiecie ihumeńskim.

Tam po prostu panuje głód...

Ludność zaspokoi go zaledwie po dokonanych żniwach.

Urodzaje tegoroczne na szczęście wróżą lepszą przyszłość.

Niektóre tylko wsie powiatu ihumeńskiego z powodu zaburzeń znanego Daszkiewicza, nie zasiały wszystkiego pola i wiele ziemi pozostawiły odłogiem.

Zresztą miejscami nasienia brakowało."

= Kradzieże koni.

Z pod Sieradza donoszą nam o licznych kradzieżach koni.

Kradzieże te są uważane za rodzaj rzemiosła, którem zajmują się całe rodziny.

Poszkodowani tak się już przyzwyczaili do tego, iż chcąc odzyskać swoją stratę potrzeba złożyć pewien okup.

U dzierżawcy D. we wsi Zaleszyce dwaj parobcy kolejno co noc gdzieś znikali, a powracali dopiero rano.

Po pewnym przeciągu czasu dowiedziano się, że należą do bandy koniokradów.

Pan D. postanowił natychmiast ich wydalić, chociaż karbowy twierdził, iż dzięki owym parobkom żadna kradzież w Zaleszycach nie została jeszcze spełnioną.

Mimo to parobcy zostali odprawieni, a w kilka dni później ze stajni dworskiej skradziono cztery konie cugowe, których właściciel pomimo usilnych starań nie odnalazł.

Naturalnie, iż posądzenie padło na oddalonych parobków, lecz ci zniknęli z okolicy bez wieści.

= Pożar.

W dniu 27-ym z. m. we wsi Zabiele, w powiecie kolneńskim, z przyczyny nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, z pomiędzy zabudowań włościańskich, powstał ogień, który pomimo szybkiego ratunku, szerząc się gwałtownie, zniszczył dwadzieścia kilka domów mieszkalnych i przeszło pięćdziesiąt zabudowań gospodarskich.

Spalone budynki ubezpieczone były na sumę rs. 8,780.

Szkody ogółem, tak w spalonych budynkach, jak inwentarzu, obliczają przeszło na 20,000 rs.

ZE ŚWIATA.

✕ **Do Krakowa** powróciła w tych dniach z Ameryki znaczna partja emigrantów, którzy ucieczką tylko ochronili się od głodowej śmierci za górami i morzami...

✕ **W kongresie** antropologiczno-archeologicznym w Wrocławiu wziął także udział dr Neugebauer z Warszawy i wygłosił tam odczyt p. t. „*Über Pincetten der alten Völker*".

✕ **Kilku polaków**, zapisanych do klubu kąpielowego w Marjańskich Łaźniach (Marjenbadzie), zażądało aby zaprenumerowano do czytelni parę pism czeskich, których tam wcale nie ma, ponieważ dzienników ogółem jest przeszło 200, usunięcie przeto czeskich zdawało się im tendencyjnem. Zarząd nie uwzględnił wymagania, podając, iż polacy mają 5 pism w języku swoim, wskutek czego inicjatorowie wykreślili się z klubu.

✕ **Praca polki.** Na wystawie w Cieplicach zawieszono w tych dniach koronkowy obrus, roboty p. Tańskiej z Galicji. Delikatność wykonania tej misternej pracy powszechną zwraca uwagę.

✕ **Modrzejewska.** Czasopismo *Life* podaje wizerunek Modrzejewskiej, nadmieniając w życiorysie, iż po swoim powrocie z Ameryki, złożyła dyrekcji teatru Haymarket w Londynie trzy sztuki polskie w przekładzie. Nazwisk autorów nie podano...

✕ **Marcelina Sembrich... polką.** Od dwóch lat, t. j. od czasu jak p. Kochańska z niewiadomych nam powodów zarzuciła swoje polskie nazwisko i pod nazwiskiem Sembrich zaczęła zbierać laury sceniczne, śpiewając tylko i wyłącznie obcym, mogliśmy już zapomnieć o jej polskiem pochodzeniu i rzeczywiście donosząc o jej sukcesach nie wzmiankowaliśmy, iż jest naszą rodaczką, z obawy aby jej to przypomnienie nie czyniło jakiej przykrości... Obecnie jednak przekonywamy się, iż p. Sembrich pomimo zmiany nazwiska nie przestała być polką. Dowodem tego jest okoliczność, która zasługuje na opowiedzenie. Garstka weteranów z r. 1831-go, przebywających w Anglji, opiekuje się, jak wiadomo, major Szulczewski, który chcąc im przyjść w pomoc, prosił listownie ziomków naszych, pp. M. i R., o wystąpienie na ten cel z koncertem. Panowie ci jednakże, bez względu na to, iż list pochodził od sędziwego i zasłużonego starca, nie raczyli go nawet zaszczycić odpisem. Wtedy major Szulczewski udał się do pani Sembrich-Kochańskiej i otrzymał od jej małżonka list, w którym ubolewając, iż zaproszenie nadeszło w dniu wyjazdu z Londynu, oświadcza, iż żona jego z przyjemnością przyczynia się datkiem 200 marek dla ulgi i pomocy „swoim rodakom w Londynie"...

✕ **Z Londynu** donoszą, iż w tych dniach zmarł tam Michał Koziełł, b. kapitan wojsk polskich, który przez długie lata zarabiał na życie wyrabianiem pantofli. Garstka weteranów z r. 1831-go, zamieszkałych w Anglji, zmniejszyła się zatem do 29-iu.

✕ **Z Berlina do Wiednia**, odległość 88 mil, przebył w tych dniach oficer pruski hr. Scherr Thoss. Klacz angielska „Majole" potrzebowała na przebieżenie tej przestrzeni 11-tu dni, z których jeden poświęcono całkowicie na odpoczynek.

✕ **Gwałtowny Edgar.** W tych dniach dawano w teatrze berlińskim Krolla „Lucję z Lamermooru". Partję Lucji śpiewała pełna talentu śpiewaczka Alma Fohström. Partner jej w scenie przekleństwa tak się zapalił, iż potępioną przez się Lucję z całą siłą rzucił na ziemię... Biedactwo, pomimo pomocy kilku lekarzy, zaledwie w pół godziny odzyskała przytomność...

✕ **W Brukselli** w muzeum historji naturalnej znajduje się potężny szkielet przedpotopowego zwierzęcia Jguanodona, któremu obecnie po raz drugi w ciągu wielowiekowego istnienia zagraża niebezpieczeństwo rozsypania się na cząstki. Szkielet ten został z wielkim mozołem odtworzony z odkopanych pojedyńczych kości, przy pomocy silnego kleju i umieszczony w szklannej klatce. Otóż podczas tegorocznych upałów, które w klatce szklannej dochodziły do 45° C., klej zaczął się roztapiać i zanim dozorcy muzeum spostrzegli się, już ogon olbrzymiego zwierzęcia porozpadał się na części. Obecnie zajęto się zapobieżeniem katastrofie, co dosyć trudu, czasu i pieniędzy kosztować będzie.

✕ **W kwarantannie szwajcarskiej** na granicy włoskiej w Vallerbes, zatrzymano w tych dniach „sławnego" klowna Alfano, śpieszącego z wytresowaną przez siebie świnią na „brylantowe" przedstawienie odbyć się mające w cyrku Rancy w Genewie. Po długich certacjach i licznych telegramach, uwolniono nareszcie „słynnego" Alfano, ale niechciano wpuścić jego ucznnicy i towarzyszki... Dopiero Alfano przybywszy do Lozanny wyjednał za pośrednictwem władz tamtejszych jej ułaskawienie! Biedna świnia musiała jednak odbyć kilka mikrobobójczych chemicznych kąpieli, poczem przybyła do Genewy, nazajutrz zaś na afiszu cyrku Rancy figurowały słowa: „Pierwszy występ niezrównanego klowna Alfano i jego dezinfekcjonowanej świni...

✕ **Pablo de Sarasate**, uległ, jak donoszą dzienniki francuskie, nader niebezpiecznemu rozdrażnieniu nerwów. Lekarze francuscy polecili mu wyrzec się na czas nieoznaczony gry na ulubionych skrzypcach...

✕ **Konkurs muzyczny.** Towarzystwo filharmoniczne w Londynie wyznaczyło nagrodę 20 gwinei za najlepszą uwerturę koncertową. O nagrodę ubiegać się mogą nietylko anglicy lecz artyści wszelkiej narodowości.

✕ **Robert Burns**, doczekał się pomnika, który w tych dniach ku uczczeniu jego pamięci odsłonięto w Londynie.

✕ **Odgadywacz myśli** Washington Irving Bishop, dawał w tych dniach dowody swojej sztuki w Frankfurcie nad Menem. Zaproszonymi byli najwyżsi lekarze miejscowi, co wykluczało wszelkie podejrzenia, iż zostają ze stukmistrzem w porozumieniu. Pierwsza próba niezupełnie się powiodła, gdy Bishop nie znalazł ukrytej szpilki, tylko wskazał ogólnie miejsce gdzie się znajduje. Druga za to udała się doskonale, pomimo, iż sztukmistrz nie prowadził za rękę osoby, która wiedziała o miejscu schowania tylko trzymał za jeden koniec kilka związanych z sobą chustek, a tej osobie dał do trzymania drugi. Następnie Bishop odgadł numer banknotu, który zauważony został przez jedną z obecnych osób i numer ten narysował na wielkiej tablicy gotyckiemi cyframi zupełnie podobnemi do tych, jakie znajdowały się na banknocie...

✕ **Pociąg kolei zatrzymany przez muchy.** *Illinois Staats Ztng* donosi, iż w okolicy Illinois pewnego wieczoru tyle much zwanych „mormońskiemi", przywabionych blaskiem lamp przednich lokomotywy opadło pociąg kolei, iż utworzyła się z nich wkrótce masa wysoka na dwie stopy, przez którą maszyna przeryć się nie mogła i musiała być zatrzymaną, dopóki nie odmieciono tej szczególnej przeszkody. Błaga to amerykańska czy alluzja jaka do mormonów?

≅ W dniu 14 lipca r. b., w kościele oo. Kapucynów w Krakowie, pobłogosławiony został związek małżeński dra Wincentego **Sztembartha** z panną Marją, córką Felicji z Wyszyńskich i dra medycyny ś. p. **Osberger.** Obrzędowi ślubnemu towarzyszyło grono familji i przyjaciół, którzy ugoszczeni prawdziwie po staropolsku przez matkę panny młodej, życząc dobranej parze szczęścia, rozjechali się. Państwo młodzi zaś po spędzeniu przyjemnie jakiegoś czasu za granicą, powrócili już do nas, witani serdecznie przez krewnych i przyjaciół. Szczęść Boże młodej parze. (2528)

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marja **Dmowska,** panna, zmarła w dniu 8 b. m. opatrzona św. sakramentami. Stroskana matka, bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 11 b. m., w poniedziałek o godz. **10-ej** rano, w kościele praskim, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz kamionkowski. —2535—

† Ś. p. Augusta z Trochelów **Bukowska,** wdowa, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła w Saksonji dnia 6-go b. m.; o czem przyjaciół i znajomych zawiadamia się. —2535

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 9-go sierpnia.

Przybyła tutaj w przejeździe do Kisingen W. Ks. Marja Pawłowna. Cesarz wydaje dzisiaj na cześć Wielkiej Księżnej obiad na zamku w Babelsbergu.

Berlin 9-go sierpnia.

Księżna edymburska przejechała przez Berlin do Darmsztadtu.

Paryż 9-go sierpnia.

Admirał Lespès zajął miasto Keloung na wyspie Formozie. Ma ono służyć jako zastaw. Francja żąda od Chin 80 miljonów wynagrodzenia.

Marsylja 9-go sierpnia.

Zmarło tu na cholerę od czasu ostatnich wiadomości osób 8, w Tulonie 4, a w Arles 6. W Gijon (?) w departamencie Hérault zmarło na cholerę osób 18.

Petersburg 9-go sierpnia.

Dzisiaj przybyły tutaj w celu attentowania na wielkich manewrach deputacje wojskowe: niemiecka, austrjacka, francuska, włoska i przedstawiciele kilku państw drugorzędnych. Dziś powrócił minister dóbr państwa.

TELEGRAMY HANDLOWE

Berlin 9-go sierpnia, godz. 6 m. 10.

Po początkowem silnem usposobieniu i zwyżkowej dążności, nastąpiła później cisza i osłabienie ogólne sytuacji. W ogóle giełda mało ożywiona. Przy większym ruchu ze strony interesowanych w tym ruchu, wartości górnicze podniosły się dosyć silnie. Również ku zwyżce dążyły kolejowe. Wartości spekulacyjne dosyć dobrze się trzymały. Akcje kredytowe odzyskały jedną markę. Rynek rent obcych zaległa cisza przy usposobieniu jednak mocnem. Ruble słabiej nieco. Żyto w obu terminach na skutek notowań newjorskich wyżej o $2^1/_2$ marki.

Berlin 9-go sierpnia, godz. 5 m. — po południu (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natych.	205.90
Weksle na Warszawę	205.40
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	205.—
Weksle na Petersburg długoterminowe	203.10
Bilety banku rosyjskiego na dostawę .	205.75
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	59.70
Akcje kredytowe	528.—
Listy zastawne serja I-sza	61.80
Weksle na Londyn krótkoter.	20.41^5
„ „ długorminowe . .	20.33^5
Żyto z dostawą na jesień	143.25
Żyto na wiosnę	138.25

Niezbyt zrozumiałe są powyższe doniesienia telegraficzne. Nie tłumaczą one powodu zniżki, która już nie jako dotkliwa różnica ale jako zawód niekorzystne wywrze wrażenie. Ruble obniżyły się o 30 fenigów w tranzakcjach gotówkowych, o 25 w końcomiesięcznych. Kursa weksli na Warszawę i Petersburg również 20—40 f. obniżone zostały. O wpływie, jaki ta zmiana wywrze na giełdę warszawską jutrzejszą, trudno dziś coś powiedzieć. Szacowania poranne wyjaśnią zapewne sytuację i zdecydują w ten sposób kierunek działalności. Kursa dnia poprzedniego były: 206.40, 206, 527, 141, 136.

J. Wł.

LOGOGRYF.

(J. R. z Gorzkowic).

Z sylab: a, a, al, ar, bo, burg, che, cri, czy, da, du, e, es, es, eu, ga gat, gal, ha, ins, is, kem, ki, ko, ku, ku, la, leh, li, ma, man, mas, mon, mys, na, nas, ne, ne, ni, no, o, o, pa, ri, rim, se, se, seń, sto, szpa, te, ten, ter, ton, to, wie, zon, ułożyć 18 wyrazów, których początkowe litery wyrazów z góry do dołu tworzą nazwiska trzech sędziów ludzi po ich zgonie, według mitologji greckiej; końcowe zaś z dołu do góry dadzą nazwisko trzech sławnych pisarzy francuskich szkoły romantycznej.

Znaczenie wyrazów:

1. Jedna z wysp toskańskich.
2. Miasto w Prusach.
3. Król egipski.
4. Miasto starożytne nad Eufratem.
5. Rodzaj sznurka.
6. Pustelnicy u żydów.
7. Prowincja północna we Francji.
8. Napój z mleka klaczy.
9. Minister francuski.
10. Jeden z kalifów hiszpańskich.
11. Powieściopisarz francuski.
12. Kobiety wojenne w Azji.
13. Matka Cyrusa.
14. Papież.
15. Imię biblijne.
16. Prowincje na półwyspie indochińskim.
17. Wyspa w Ameryce.
18. Rzeka w Afryce.

Rozwiązanie zeszłej szarady: Obroża.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Cz.*—Dlaczego w podpisach rycin „Albumu malarzy polskich" Towarzystwo zachęty sztuk pięknych zostało przezwane „Towarzystwem rozprzestrzenienia sztuk pięknych", jest to tajemnica, którą sz. panu chyba sam wydawca „Albumu" wyjaśni.

— *40-letniemu prenumeratorowi.*— Fakt opisaliśmy, z uwag niestety korzystać nie możemy...

— *Prenumeratorowi P. S. z ulicy Zgoda.* — Zdaje się, iż dotąd niezamianowany.

— *Panu Wład. K.*—Skorzystamy.

— *Panu Ż. w Równem.*—Rzecz to zbyt specjalna. Informacyj udzielić może księgarnia Gebethnera w Warszawie.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 31 lipca.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
8	Wronia	Modrzejewska	Sparaliżowana.
29	Ogrodowa	Nowosielska	Wdowa, dz. dr. 3.
32	Piękna	Moraczewska	Wdowa, ciężko chora, dzieci drobnych 3.
12	Młynarska	Porowska T.	Wdowa, niewidoma.
17	Łucka	Politt Katarz.	Wdowa, dz. dr. 4.
67	Grzybows.	Fałkowska J.	Mąż chory, dz. dr. 2.
52	Chmielna	Górczyński Jan	Mąż schorowany, bez roboty, żona ch., dz. 2, ojciec stary.
20	Żytnia	Wolna Marja	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
8	Źródłowa	Borkowska M.	Wdowa, dzieci dr. 3.
2	Fabryczna	Poleszyńska K.	Mąż chory, dz. dr. 3.
6	Fabryczna	Gruziewska J.	Mąż chorowity, dz. dr. 3.
21	Tamka	Nemec Marja	Mąż kaleka, ona słaba, dzieci drobnych 4.
64	Browarna	Serwaczyńska	Chora, mąż w szpitalu, dz. 2

Kolegjum kościelne zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego

zawiadamia niniejszem szanownych członków zboru, że zapis uczniów i uczennic na rok szkolny 1884/5 w szkołach tutejszego zboru odbywać się będzie w dniach 11, 12, 13, 14, 16 i 18 sierpnia r. b. włącznie w godzinach od 9-ej do 12-ej przed południem, w następującym porządku:

1) dla już uczęszczających w dniu 11 i 12 sierpnia r. b.

2) dla nowo-wstępujących w dniu 13, 14 i 16 sierpnia r. b.

3) dla uczniów i uczennic innych wyznań w dniu 18 sierpnia r. b. (907)

Z zapisu p. Petronelli Bauman,

w celu uczczenia rocznicy śmierci męża jej b. p. Salomona Baumana, między innemi przypadają w roku bieżącym do wypłaty w dniu 29 sierpnia:

a) rs. 150 (sto pięćdziesiąt) na rzecz niezamożnej panny wyznania mojżeszowego z uczciwego domu, nienagannej konduity, mającej 22 lat skończonych, która to suma wypłaconą być ma nie pierwej, aż po wyjściu za mąż kandydatki;

b) rs. 100 (sto) na opłatę szkolną dla biednych uczni gimnazjalnych wyznania mojżeszowego, odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach.

Kandydaci i kandydatki do powyższych legatów, posiadający:

ad a) świadectwo gminy izraelskiej warszawskiej i poświadczenie stanu ubóstwa przez dwóch miejscowych obywateli; zaś

ad b) świadectwo władzy gimnazjalnej co do prowadzenia się i pilności, oraz świadectwo dwóch obywateli co do ubóstwa, zgłaszać się winni do kantoru domu handlowego „M. Bersohn" przy ulicy Elektoralnej nr 795/5 istniejącego. (2518)

Zarząd
stowarzyszenia spożywczego „Merkury"

podaje do wiadomości, że w dniu 21 sierpnia r. b. we czwartek, o godzinie 6-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się zwyczajne półroczne zebranie członków stowarzyszenia „Merkury", na którem przedstawione będzie:

1) Sprawozdanie rarządu.
2) Wnioski objęte drukowanem sprawozdaniem.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Do pana w binoklach,* który w środę wieczorem w alei owocowej potrącił dwie panie niechcący, z widzenia mu znane, przed miesiącem w pomarańczarni widziane, zapytują go dla czego tak rzadko odwiedza aleę owocową? i jak odbył podróż?

(2517) *Galicjanki.*

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI	Odchodzą (godziny)	Odchodzą (minuty)	Przychodzą (godziny)	Przychodzą (minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Mrozów	5	30 po poł.	9	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 [illegible]	7	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	6	48 wiecz.	3	33 rano
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	40 po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8	— wiecz.	8	12 rano
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	54 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	50 wiecz.	10	43 rano
Osobowy	9	20 rano	8	17 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4	— po poł.	9	18 rano

Pociągi spacerowe.

a) w każdą niedzielę i święto:

Do **Skierniewic** oraz stacyj i przystanków pośrednich, pociągami odchodzącemi o godzinie 6-ej, 7-ej i 10-ej rano, oraz o 3-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godzinie 11-ej m. 5 wieczorem.

Do **Mrozów** oraz stacyj i przystanków pośrednich, osobny pociąg wychodzący z Pragi o godzinie 9-ej minut 50 zrana, a powracający na Pragę o godzinie 9-ej minut 59 wieczorem.

Do **Nowogeorgiewska** (Modlina) i [illegible] pośrednich, pociąg osobny, wychodzący z Warszawy o godzinie 7-ej m. 45 rano, powracający o godzinie 10-ej minut 54 wieczorem.

b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:

Do **Ciechocinka**, wyjazd każdym pociągiem kolei bydgoskiej, powrót w poniedziałek lub nazajutrz po święcie, również każdym pociągiem.

— **Statki parowe** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 8 z rana. — Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki czwartki i niedziele o godzinie 7 z rana. UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir"** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem. Odpływa z Nowej-Aleksandrji w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 5-ej z rana; z Sandomierza zaś z powrotem w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej z rana.

Ważna wiadomość

Z dniem 10 Sierpnia r. b., przy rogu ulic GRANICZNEJ i ŻELAZNEJ - BRAMY, naprzeciw p. Nipanicza, otwartym został na 1-em piętrze od frontu.—(Wejście z bramy).

Nowy Skład Fabryczny Towarów Bławatnych wszelkiego gatunku.

Oszczędność jest dzisiaj hasłem każdego człowieka, każdy się o nią stara i każdy zastosowywa w życiu. Oszczędność jednak staje się rozrzutną wtedy, gdy człowiek w nabywaniu koniecznych potrzeb życia stara się tylko o nizkość ceny, a nie o wartość przedmiotu. **Nowy skład fabryczny** ma właśnie na celu istotną, prawdziwą oszczędność, t. j. dostarcza potrzebującym towarów, nie tylko **tanich,** ale i **doskonałych** w całem znaczeniu tego wyrazu. Nabywając wszystko z pierwszej ręki od fabrykantów i za gotówkę, sam otrzymuje w ten sposób większy rabat i większe też ustępstwa dla Publiczności uczynić jest w stanie; śmiało zatem powiedzieć może, że doskonale zaopatrzywszy się w najlepsze gatunki towarów, najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych, dostarcza takowych po niepraktykowanych nigdzie **nizkich** cenach



„Czas to pieniądze," mówi przysłowie, a więc uwzględniając to rozumne zdanie, **Nowy skład fabryczny** obsługiwanym jest szybko, z energją i znajomością rzeczy; dla tych zaś, którzy już przekonawszy się, że tak cena naszych towarów, jak i ich wartość nie jest żadną blagą, ale prawdą, i zechcą zaopatrzyć się w materjały znanego składu, urządziliśmy **Telefon,** za pośrednictwem którego wszelkie zamówienia z największą szybkością i akuratnością załatwiane i ekspedjowane być mogą. **Telefon** ten nosi Nr 194.—Kontentując się małym zarobkiem, a licząc na częstszy obrót kapitału, dołożyliśmy wszelkich starań, aby najwybredniejszym wymaganiom zadość uczynić. Każdy, kto choć raz w naszym składzie nabędzie potrzebny mu przedmiot, przekona się najniezawodniej, że prawdziwa oszczędność, której zadosyćuczynienie stało się głównym naszym celem, jest zagadką rozwiązaną w **Nowym naszym składzie fabrycznym.**

CENNIK:

Aksamit czarny na bawełnianym spodzie, łokieć rs. 1 k. 40, wszędzie rs. 2 k. 25.
Aksamit Lyoński czysto jedwabny, łok. rs. 4 k. 20, wszędzie po rs. 6.
Atłasy białe, czarne i kolorowe, po kop. 60 za łokieć.
Kaszmiry czarne i kolorowe, 2 łok. szerokie, po k. 65.
Rypsy mundurkowe i sukniowe, po kop. 20 za łokieć.
Kaszmir de Send czysto weln. na mundurki i na suknie, 2 łok. szer. po k. 75 za łok.
Barege czarne, 2 łok. szerokie, po 50 kop. za łokieć.
Grenadiny czarne po 60 kop. za łokieć.
Materjały wełniane na suknie, po kop. 15 za łokieć.
Flanele czysto wełniane, 2¼ łok. szerokie, po kop. 65.
Korty zwane brystole, czysto weln. 2¼ łok. szerokie, po rs. 1 kop. 5.
Drelichy niciane na materace i piernaty, po 25 kop. za łokieć.
Purpur na wsypy, szeroki, po 25 kop. za łokieć.
Perkal biały, po 9 kop. za łokieć.
Creton, zwany zdrowia, najlepszy, po 14 kop. za łokieć.

Obrusy białe i kolorowe, po 95 kop.
Chustki suberynowe duże, po rs. 2 kop. 65.
Kołdry sławuckie, po rs. 3.
Kołdry atłasowe jedwabne na wacie, po rs. 13.
Kołdry wełniane na wacie, najpiękniejsze, po rs. 7 i 9.
Kołdry pikowe białe, różowe i niebieskie, po rs. 3.
Sztuka płutna krajowego, 30½ łok., po rs. 4 k. 20, wszędzie rs. 4 kop. 50.
6 Serwet dużych stołowych, adamaszkowych, po rs. 1 kop. 35.
6 Serwet deserowych, po 55 kop.
Prześcieradła gotowe, obrębiane, po kop. 85.
Sienniki gotowe w pasy, po rs. 1 kop. 25.
Dywany wojłokowe, duże, po rs. 3.
Koszule damskie z wstawkami i langietami, po 90 kop.
Koszule męzkie prane, po rs. 1 kop. 15.
Obrusy gobelinowe, jedwabiem przerabiane, nowość, rs. 5, wszędzie rs. 9.

Prócz wyżej wymienionych objętych cennikiem przedmiotów, kupujący znajdą w Składzie Wielki wybór Okryć damskich najnowszego fasonu, Bielizny gotowej, Bielizny stołowej, Materje jedwabne, czarne i kolorowe, Otomany wełniane i jedwabne na palta damskie, Firanki, Chustki, Płótna, Ręczniki, Dywany, Obrusy strzyżone, Chodniki i inne artykuły bławatne, których zarówno taniość i dobroć poleca.

TELEFONU № 194. 1981R

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Tygodnik Illustrowany,

Najdawniejsze Pismo Polskie Obrazowe,
poświęcone
Życiu społecznemu, Literaturze, Nauce, Sztuce i Belletrystyce,

Nr 94

wyszedł z druku i zawiera:

Artykuły: Ignacy Domejko.—Od kolebki do mogiły, opowiadanie przez J. I. Kraszewskiego (dalszy ciąg).—Nasz stół redakcyjny. —Wrażenia z 16-letniego pobytu w Ameryce, przez B. Horodyńskiego (dalszy ciąg). — Kronika tygodniowa, przez St. M. Rz.—Przegląd polityki zagranicznej.—Anna Cylejska, dramat historyczny w 5-ciu aktach, przez Juljusza Bema (dalszy ciąg).—Przegląd piśmienniczy: Rocznik pedagogiczny.—Kronika paryzka.—Wyścigi międzynarodowe i towarzystwo żeglarskie w Nicei.—Odezwa J. Goldszmita.—Stowarzyszenie międzynarodowe literackie i artystyczne.—Silva rerum. — Składki. —Korespondencja od redakcji.—Konstanty i Władysław Braniccy.—Szachy.

Dodatek. Andor, romans Roberta Byr'a, przekład F. Sulimierskiego (arkusz 6-ty).

Ryciny: Ignacy Domejko. — Tandeciarz, kopja obrazu ś. p. H. Lipińskiego. — Zatoka Nicei podczas odbywania regat, rysunek Podbielskiego. — Konstanty i Władysław Braniccy. 1975r

Prenumerata wynosi:
w WARSZAWIE: kwartalnie, rs. 2; — półrocznie rs. 4,—rocznie rs. 8.
w Cesarstwie i na Prowincji: kwartalnie rs. 3; półrocznie rs. 6;—rocznie rs. 12.



Faetony, Bryczki, Amerykany, Kocz

z fordeklem, nowe i używane, na parę i na jednego konia, są do sprzedania. Ulica Śliska № 13. 2606

Jest do wydzierżawienia na dużej rzece

GROBLA
(Tama)

z ciśnieniem wody o sile 32 koni, zdatna pod budowę młynów lub fabryk. w gub. Grodzieńskiej, pow. Brzeskim, w miasteczku **Kamieniec Litewski,** — Porozumieć się można w Warszawie, przy ul. **Hożej № 27.** mieszkania 8, lub listownie, adresując do miasteczka **Kamieniec Litewski** do **M. A. Wołganowoj.** 2650

Do sprzedania:

Organ salonowy,

Łóżka żelazne, Lodownia, Prysznic, Kasa ogniotrwała, Zegar ozdobny, Lampy chińskie i t. p.—**Wiadomość: Świętokrzyzka № 23,** mieszk. 17. 1940R

Maszyny i narzędzia rolnicze,

po b. Składzie A. Muszyńskiego,

z powodu śmierci właściciela, **bardzo tanio razem lub częściowo do sprzedania.—Ulica Piękna Nr 8.** 1876R

Młody Pomocnik
księgarski,

poszukuje miejsca od d. 1 Października. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera, pod lit. N. N. 2597

Trwałe i gustowne

ROLETY

do okien

drelichowe, odpasowane, białe, koronkowe, oraz żaluzjów nie przepuszczające światła, poleca po przystępnych cenach

Skład Obić Papierowych
Seweryna Mazur i S-ki,

Plac Teatralny, obok ratusza.
1407r

Z dniem 1-m Września, otwiera się w Warszawie

Szkoła Freblowska

dla małoletnich dzieci (od 4 do 7 lat wieku). Przyjmowanie dzieci rozpocznie się dnia 16 Sierpnia (każdodziennie od 10 do 2 godziny), w mieszkaniu założycielki szkoły pani **Friderichs, Nowy-Świat № 67.** Opłata za naukę **6 rs. miesięcznie** i jednorazowo **50 kop.** za użytkowanie z przedmiotów do nauki potrzebnych. 2537

Aleksandra Hecker

przełożona pensji VI-cio klasowej z klasą wstępną w m. Włocławku,

zawiadamia osoby interesowane, że **zapis** uczennic przychodnich, oraz pensjonarek do jej zakładu, rozpoczął się w tym roku dnia 1 lipca i trwać będzie do 1 września. **Buchhalterja** w godzinach pozaplanowych, uczennicom klas wyższych, dalej wykładaną będzie. Pensjonarki do konwersacji mają rodowitą francuzkę. P. S. Uczennice niezupełnie jeszcze uzdolnione do klas, do którychby się dostać chciały, mogą zapisawszy się wcześnie przygotowywać **przez ciąg wakacji, w samym moim zakładzie,** do odpowiedniego egzaminu. 1750R

ELEGANCKA

SZAFA

na heban, z 40 szufladami i oszklonym środkiem, odpowiednia dla fabryki kwiatów, magazynu, składu koronek i t. p., jest do sprzedania.—Tamże do wynajęcia **ładny sklep z mieszkaniem w podwórzu.**—Komorne tanie, środek miasta, kontrakt dowolnie długi.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18. 1888R

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż **zapis uczennic na rok szkolny 1884/5** odbywać się będzie

w Pensji VI klas. żeńskiej

przy ulicy Elektoralnej pod № 43 utrzymywanej, do końca bieżącego miesiąca, a następnie od **16 Sierpnia** do dnia rozpoczęcia lekcji t. j. **do 1 Września r. b.**
1605R **Matylda Karwowska.**

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy **EDREDON** z Norwegji i wybór **PIERZY** własnego darcia, poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stałe PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 87

Do mego browaru parowego pod

„Waldschlösschen"

poszukuje się jednego lub dwóch wspólników z kapitałem wkładowym według umowy. Wiadomości kupieckie pożądane, lecz nie warunkiem. Lodu pod dostatkiem na miejscu. Bliższa wiadomość w Łodzi u

1920R **Juliusza Milsch.**

Około 20,000 dziesięcin ziemi

położonej przy drodze żel. Orłowsko-Witebsk. i Smoleńskiej sprzedane zostaną lub też oddane w długolet. dzierżawę w większych lub mniejszych parcelach. Szczegółów udziela właściciel dóbr w folwarku **Adameszki** przez **Szebekino** st. dr. żel. Orłowsko-Witebskiej. 1909R

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych warunkach handlu.

D-ra POPP'A c. k. nadwornego dentysty Woda anaterynowa

do zębów i ust.

Środek na wszelkie bóle zębów, oraz dolegliwości jamy ustnej i dziąseł. Doskonała woda do płokania dla cierpiących na ból gardła. W butelkach po kop. 60, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50.

D-ra POPP'A Nadwornego Dentysty:

Proszek do zębów najciemniejszym zębom nadaje perłą białość. — Cena pudełka kop. 70.

Pasta do zębów aromatyczna, czyni zęby niezmiernie białemi. Cena w puszkach rs. 1 kop. 20, w kawałkach kop. 35.

Mydło roślinne na liszaje, wyrzuty, piegi, ospę wietrzną, węgry i trąd, łuszcze na głowie i brodzie, krosty, choroby skórne i w ogóle nieczystości krwi. Cena kop. 35.

SKŁADY w WARSZAWIE: u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedmieście 83. u Aleksandra Lipink, Niecała róg Wierzbowej. u L. Spiess i Syna, Plac Teatralny w aptekach pp. Koopego, Karpińskiego, Heinricha, Kucharzewskiego i w składzie materjałów aptecznych A. F. Galle.

w Lublinie: u Russyana aptekarza,
w Błoniu: u Cichowicza aptekarza,
w Łowiczu: u Garszowskiego aptekarza,
w Radomiu: u Brandta, aptekarza. 339R.

Zakład naukowy żeński Izabelli Smolikowskiej,

Marszałkowska № 40, 1917R podaje do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych na rok szkolny 1884/5 wznawia się dnia 20-go Sierpnia w godzinach po południowych. — Egzamin nowozapisujących się uczennic, odbywać się będzie w dniach 30 i 31 Sierpnia, od godz. 5 po południu.—Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładu przesyłane być mogą listownie, na żądanie osób interesowanych, również i zapis może być dopełniony przez Korespondencję.— Kurs nauk rozpocznie się w dniu 5 Września.

Korzystny interes.

Jest zaraz do nabycia **Fabryka Cykorji** w bidu będąca, z całem urządzeniem, istniejąca od 1852 r., z wyrobioną firmą i klijentelą, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń **Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18.** 1905R

Przy jednej z pryncypalnych ulic jest do sprzedania R1943

Zakład Mleczny

z całem urządzeniem, od lat kilkudziesięciu egzystujący, który może być połączony z restauracją. Kapitał potrzebny rs. 2,500. Wiadomość: Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 1, róg Trębackiej.

Ważna wiadomość dla Dam

Specjalny Zakład Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W **8-u** do **12-tu** lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka polegająca na wyrachowaniu technicznem pana Buržoa, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiałą, że każda uczennica po **4-ch** lekcjach kroić może. Że teorja ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład otworzyły magazyny, cieszą się ze strony publiczności uznaniem, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie, po skończeniu otrzymują patent.—Była nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach) **ZALEWSKA, róg Podwala i placu Zygmunta № 97 gdzie Apteka.** 2543

Jadwiga z Perkowskich BARSZCZEWSKA,

Przełożona pensji 5-klasowej z klasą wstępną

w m. Włocławku,

zawiadamia Szan. Rodziców że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek, do jej Zakładu rozpocznie się dnia 1 Lipca i trwać będzie do 1 Września. 1706r

Zakład Fotograficzny

w dobrem miejscu z kompletnem urządzeniem, skutkiem nagłego wyjazdu do odstąpienia.—Wiadomość u p. Tour, w cukierni, Krak.-Przedm. № 7. 2621

Poszukują umieszczenia:

Wyższa bona francuzka. mówiąca pięknym akcentem, na 250—300 rs. pensji.

Nauczycielka Polka biegła w jęz. francuzkim i niemieckim, **wysoko muzykalna,** na 250—300 rs. pensji.

Wyższa bona Polka mówiąca poprawnie jęz. niemieckim, **muzykalna,** znająca początki francuzkiego na 120 rs. pensji.

Ogrodnik artystyczny kawaler, bardzo uzdolniony w swej sztuce na 200 rs. pensji (od 1 Paźdź.) Wszyscy z bardzo dobremi rekomendacjami. **Alfred Jerzy Waliczek, Poznań,** Hotel pod Czarnym orłem. R1926

Niniejszem zawiadamiam Szanownych Gości, że handel mój

MASŁA i JAJ,

który egzystował lat 20 na targu pod Żelazną-Bramą, przeniesiony został do nowego bazaru, przy ul. Gnojnej dom p. Janasza w sklepie pod karpiem i sprzedaje po niższej cenie.

2634 **Dawid Dikstajn.**

Osoba młoda, przyzwoita nauczycielka, życzy wynająć 2635

nie umeblowany Pokój

z osobnem wejściem, przy familji, jeżeli można bezdzietnej, z całodziennem utrzymaniem i usługą.—Oferty z oznaczeniem ceny i dokładnych warunków, proszę adresować pod literami S. B. 2033, do kantoru Kurjera Warsz.

15 Powozów używanych

Karety w różnym rodzaju.—**Faetony.—Amerykany.—Breki, Bryczka** mała do jednego konia.—**Plauwaga.** Uprząż angielska.—**Lando** paryzkie itp. w **fabryce powozów**

W. Romanowskiego,

Królewska № 19. 2526

Do samodzielnego zarządu pierwszorzędnym **hotelem** w jednym z większych miast Cesarstwa, potrzebnym jest

Młody Człowiek,

kawaler, z odpowiedniem uzdolnieniem, mający już praktykę w tym kierunku, mówiący językami: polskim, rosyjskim i niemieckim.—Bliższa wiadomość u Ludwika Freidera, ulica Orla № 7 nowy. R1936

Na Krasińskim placu pod № 3, wprost Ogrodu Krasińskiego, jest każdego czasu do wynajęcia

TUNEL

obszerny, składający się z 1 salonu o 5 oknach 50 łokci długości i 20 szerok., łączący jeszcze kilka pokoi, z urządzeniem gazowem, zdatny na bawarję lub na fabrykę. Wiadomość w Magazynie okryć damskich u p. S. Datynera, ul. Nalewki pod № 6. 2594

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych **świeżych fasonów.** — Kupno i wynajem mało używanych. 74

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA 4. 75

CUKIERNIA

1811R

z restauracją i handlem win,

wraz z domem urządzonym jako hotel na prowincji, do sprzedania.—Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

W dobrach **Szumsk,** gub. Wołyńskiej, 12 wiorst od miasta gubernjalnego Żytomierz położonych znajduje się **do natychmiastowego wydzierżawienia**

Murowana Gorzelnia Parowa

z całą ulepszoną maszynerją i aparatami tudzież **młynem, słodownią i wołownią** na 200 sztuk.—Konkurenci o warunkach poinformować się mogą na miejscu do d. 1 (13) Września lub u p. Widawskiego, w Żytomierzu. 2639



Fortepiany

nowe, do sprzedania, o 6 szprejcach i o 7 oktawach, blaty podwójne, struny krzyżowe, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Obożna № 3.

2616 **Janiszewski.**

Szkoła Rzemiosł

ulica Jasna Nr 3.

Zapis kandydatów odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem świąt, do d. 28 b. m., mianowicie od d. 18 od 10—12 w południe, w następne zaś dni od 10 do 1. Zapisani do dnia 18-go b. m. będą mieli pierwszeństwo. — Z rzemiosł wykładane są: ślusarstwo i stolarstwo (z toczeniem) za opłatą 50 rs. rocznie i szewctwo za opłatą 25 rs. rocznie. Może być zaprowadzone i rymarstwo, za opłatą 35 rs., jeżeli znajdzie się dość kandydatów.

1929 **Przełożony Szkoły**

J. Kühl.

PARYŻANKA

młoda, wykształcona, poszukuje miejsca zaraz bez pobrania kosztów podróży. **Szwajcarka** młoda, z francuzkiego kantonu, jest do umieszczenia zaraz.—Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 1, róg Trębackiej. 1925R

Dla Rodziców.

B. Inspektor Szkół poszukuje dwóch chłopczyków na stancję. Rodzicielska opieka i pomoc naukowa zapewnia się. Głównie na języki zwraca się uwagę.—Zgoda № 1, bez litery, mieszk. 2. 2630

Uzdolniony Formierz

(FORMER)

do lepszych wyrobów bronzowych i także **Formierz** do lepszych wyrobów z lanego żelaza, znajdzie trwałe i korzystne **zajęcie** w jednej **z pierwszorzędnych fabryk metalowych w Petersburgu.**—Wiadomość bliższą powziąć można w **SKŁADZIE BRACI LESSER,** przy ul. **Rymarskiej № 10.** 1946R

Pożądana wiadomość!

Z początkiem roku szkolnego w Warszawie, przy ulicy Hożej № 14, będzie otwarte prywatne **4-klasowe Progimnazjum żeńskie,** z klasą przygotowawczą, z wykładem takiemże Szkół Rządowych, pod kierunkiem Heleny Białoziorskiej, o czem zawiadamia się osoby interesowane. Zapis i egzamin uczennic tak przychodnich, jak i pensjonarek do powyższego Zakładu, rozpocznie się z dniem 1 (13) Sierpnia, a kurs nauk z dniem 7 (19) Sierpnia r. b. 2644

Technolog-Chemik

rozporządzający kapitałem do 8,000 rs. życzyłby wejść do interesu fabrycznego jako wspólnik. Adresy proszę składać do Kantoru Kurjera Warszawskiego, pod lit. N. N. 8. 2620

DOM

do sprzedania, front murowany, oficyny drewniane, z pięknym ogródkiem i oranżerją, przynoszący dochodu 1,100 rs. szczególniej nadaje się dla emeryta lub wdowy, położony przy warsztatach dr. ż. Nadwisl. Wiad. przy ulicy Żurawiej № 33, u p. Banaszek. 2617

!! WYPRZEDAŻ !!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie **gotowe ubiory męzkie,** znajdujące się w obecnym magazynie, **wyprzedaję po cenach** możliwie **najniższych.**

1250R **E. Samet,** Warszawa, Senatorska № 22.

TOWARZYSTWO UDZIAŁOWE „SALA LICYTACYJNA PRYWATNA"

Miodowa Nr 10,

posiada na sprzedaż z wolnej ręki: **wyroby galanteryjne, szkło, porcelanę, żyrandole, lampy, dywany, chodniki, ubrania** damskie i męzkie, **meble w wielkim wyborze, fortepiany** i inne instrumenty grające, **obrazy,** wszystko **nowe** lub b. mało używane, po **cenach najniższych.** 893r

Uwieńczony srebrnym medalem na tegorocznej wystawie, znany

PROSZEK ODWANIAJĄCY

z parowej fabryki „Otwock,"

do klozetów pokojowych (wyr. Trellego), w woreczkach 1, $1/2$ i $1/4$ pudowych, w cenie rs. 2 rs. 1 i 65 kop., sprzedają następujące składy: **Rudnicki i S-ka,** Senatorska № 25; **Spiess i Syn,** plac Teatralny; **Trelle,** Nowy-Świat № 76, **Kantor Kiosków,** Próżna № 4; **Jan Marcinkowski,** Marszałkowska № 47; **Wiktor Waligórski,** Nowy-Świat № 42.

Podejmuje się urządzania hygienicznych bezwonnych dołów kloacznych i usuwania zawartości, uskuteczniając po rs. 1 od osoby rocznie.—Nawozy wystarczające na morgę 200—300 pudów, poleca pod oziminę w cenie 5 kop. za pud.

1951R **Zarząd Otwockiego Przedsiębiorstwa, Prosta 6.**

KLINIKA moja dla

cierpiących choroby chirurgiczne i na pęcherz,

znajduje się obecnie w nowo-urządzonym pensjonacie

Teichstrasse 15, I piętro.

Przyjmowanie chorych (niezamożnych **bezpłatnie**), od godz. 8—9 rano.

Dla innych zgłaszających się, jak dawniej FREIBURGERSTRASSE 9, II piętro, rano od 10—12 i od 3—4 po połud.

Dr med. Fryderyk Schaefer.
1980R **Wrocław.**

Stancja dla uczni.

Za pozwoleniem władzy edukacyjnej otworzyłem stancję dla uczniów w blizkości gimnazjów: I, III, IV, V, VI i szkoły realnej, mianowicie na Nowym-Świecie № 2, wejście od Książęcej. Powierzonym mi uczniom zapewnia się wygodne i zdrowe pomieszkanie, świeże powietrze, a także opieka rodzicielska. Korepetytor na miejscu.—Cena 250 rs. rocznie.

2671 **Władysław Sąchocki.**

APTEKA

1924R

niedawno urządzona, w dobrym stanie z obrotem 2.700 rs., sprzedaje się.—O warunkach u właściciela w Zabłudowie, Grodzieńskiej gub.

Korzystna dzierżawa

z kontraktem 10-letnim, w gub. Wołyńskiej, z powodu słabosci zdrowia do odstąpienia.—Wiadomość: Smolna 1a, mieszk. 2, od godz. 3—5. Bez pośrednictwa osób trzecich. 1978R

LOKOMOBILA

używana, ale w dobrym stanie, o 8 do 12 siły koni, poszukuje się do nabycia.—Oferty uprasza się składać pod lit. A. Z. w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 2666

Wiadomość

2665

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała: 1 Pokój przedpokój, kuchnia, komórka, piwnica, góra i stajnia dla krów, egzystująca od lat 20, za rs. 200 rocznie, przy ulicy Dobrej № 33/2795

Dla właścicieli domów.

Wyprzedaż Pieców berlińskich, już zestawionych, bardzo tanio u p. Engels'a, Żelazna № 20B, na parterze. 2667

E. Taube i S-ka Kijów.

Kupno i sprzedaż zboża.

Bezpośredni stosunek z producentami. 1910R

Znany ze swej taniości i dobroci towarów, jedyny w swoim rodzaju

BAZAR SZKOLNY
Wł. Holewińskiego i S-ki,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 18, wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Na nadchodzący rok szkolny zaopatrzony został w znaczny wybór wszelkich artykułów uczniom potrzebnych, a mianowicie: całkowite ubrania uczniowskie, obuwie, bieliznę, czapki, pasy, tornistry, wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe, oraz

Książki Szkolne nowe i używane,

globusy, atlasy, mapy, zabawki pedagogiczne, które to przedmioty sprzedaje po cenach bardzo nizkich, o czem Szan. Rodzice i Opiekunowie mieli sposobność już się przekonać, mamy więc nadzieję, że i nadal zaszczycą nas swemi względami.—Z szacunkiem

Wł. Holewiński i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście 18.

NB. W przewidywaniu licznych zapotrzebowań, uprasza się o wczesne zamówienia na mundury. 1977r

---

Korzystny Interes.

Z powodu nagłego wyjazdu z Warszawy, jest **do odstąpienia** w każdym czasie,

Restauracja,

z całem urządzeniem i bilardem, za bardzo przystępną cenę.—Bliższą wiadomość powziąć można **Restauracja Amerykańska Marszałkowska № 50.** 1930R

5,000 Rs.

potrzeba na hypotekę miejską, na spłatę takiejże sumy.—Wiadomość w handlu

BRACI WRÓBEL, 1964

H. PAPROCKA

Przełożona Pensji Żeńskiej 5-klasowej

przy ulicy Dzikiej № 11,

zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek, na rok szkolny 1884/5 rozpocznie się d. 1 Sierpnia (20 Lipca), a kurs nauk d. 8 (20) Sierpnia. 2670

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel potrzebnym jest, mający upoważnienie do wykładu języka rosyjskiego. Wiadomość w hotelu Paryzkim № 16, od godziny 10—12 i od 2—4 po południu. 11794

Udzielam lekcje muzyki na fortepianie u siebie, jako też na mieście, za umiarkowaną cenę. Świętokrzyzka № 23, m. 9. 11283

Przyjmuję na stancję, przygotowuję młodzież do średnich zakładów naukowych, nauczyciel szkół rządowych, Nowy-Świat № 5,

Pedagog z wykształceniem przyrodniczem poszukiwany jest, celem objęcia posady nauczyciela na prowincji. Wiadomość bliższa: Chłodna № 12, w aptece. 11631

Nauka rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska 53. Podczas wakacji cena kursów zniżona. 11205

Nauczycielka z patentem udziela lekcyj na fortepianie w domu i na mieście. Ulica Wspólna № 7, mieszkania 1. 11673

Uczeń klasy 5 szkoły realnej poszukuje korepetycji. Warecka № 7, m. 18. 11905

Stancja dla uczniów w bliskości 4-go gimnazjum, troskliwa opieka, możliwe wygody, cena umiarkowana. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Światu, bliższa informacja u właściciela tegoż domu. 11864

Student V-go kursu, poszukuje lekcyj lub kondycji. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 11951

Nauczycielka wyższa przysposabia uczennice do gimnazjum, udziela lekcje muzyki na swoim fortepianie. Świętojańska № 2, mieszkania 6. 11922

Z pozwolenia władzy szkolnej, w blizkości 4-go gimnazjum, stancja dla uczniów gimnazyj rządowych i prywatnych. Opieka troskliwa. Cena 200 rs. Nowy-Świat № 7, mieszkania 42. 11904

Potrzebny jest uczeń gimnazjum do udzielania korepetycji chłopcu 1-ej klasy, za pokój. Wiadomość: Pańska 56, u właściciela.

Stancja dla dwóch uczniów. Wiadomość u C. Blumenthal, Nowy-Świat № 39, dom p. Lewenthala. 1883

Posady i Prace.

Panny kompletnie uzdatnione, oraz panna do upinania sukien, potrzebne są do magazynu S. Lulla et Comp., Długa 17. 11753

Do cukierni J. Zawistowskiego przy Placu Brackim, potrzebni są uczniowie, umiejący czytać i pisać. 1868

Panny zręczne w robotach, potrzebne. Papeterie, Leszno 12. 11901

Potrzebną jest maszynistka, oraz panna do dziurek. Wiadomość Nowe-Miasto nr. 3 u p. Marji Gałczyńskiej. 1878.

Agronom doświadczony, z długoletnią praktyką, zastosowaną do wymagań zasad nowoczesnych, doznawszy zawodu przez nagłą upadłość dziedzica, który go od 1 Lipca r. b. zaangażował, poszukuje stanowiska rządcy majątku, zaraz lub od 1 Października r. b. mogąc się poszczycić rekomendacjami z dotychczasowej działalności. Oferty składać można w kantorze niniejszego pisma pod lit. W. P.

Lokaj potrzebny jest do mieszkań kawalerskich, z dobremi świadectwami. Kaucja wymagalna rs. 100. Mokotowska № 23 u stróża, od godz. 10—12 i od 5—7. 11863

Uczeń dobrej konduity znajdzie posadę w handlu win. Marszałkowska № 51, róg ulicy Siennej. 11851

Młody człowiek, polak, kawaler, przybyły z Rosji, posiadający języki: ruski, polski i ładny charakter pisma; ostatniemi czasy będący przez lat 7 w służbie na jednej z dróg żelaznych rosyjskich, poszukuje jakiejbądź posady przy kantorach, fabrykach, lub też instytucjach rządowych. Łaskawe oferty uprasza składać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. L. W. 11848

Rządca gospodarski, poznańczyk, posiadający chlubne świadectwa, w tej gałęzi poszukuje posady zaraz lub od św. Michała.—Wiadomość w fabryce czekolady Riese i Piotrowski, Elektoralna № 19. 11952

Uczeń zegarmistrzowski wskutek zwinięcia uwolniony został, z chlubnem świadectwem, poszukuje miejsca. Wiadomość: Nowogrodzka № 12, w sklepie. 11925

Znający język polski i niemiecki, poszukuje obowiązku przy fabryce żelaznej, cynkowni, cukrowni lub gospodarstwie, z czem jest dokładnie obeznany. Adres: post-restante w Gostyninie, Teodor Wróbel. 11949

Potrzebna zaraz panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie, za starszą pannę do pracowni Marji Gąsowskiej, ulica Trębacka № 1. 11966

Maszynistka potrzebna do maszyny Singera. Niska 17A, mieszkania 11, może być ze wszystkiem. 11968

Kupno i sprzedaż.

Dywany najróżnorodniejsze, najlepiej kupić w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska № 65, (w podwórzu). 1637

Powóz na dorożkę mało używany, do sprzedania zaraz. Browarna № 20, stróż wskaże.

Meble: garnitury eleganckie, szafy rozbierane, biuro męzkie, bibljoteka, kompletne urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, tualeta, umywalnia, oraz lampy, dywany i firanki.—Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 14. 11690

Meble z 3-ch pokoi, z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska № 37, wejśście przez Chmielną № 29, 1-sza brama, mieszkania 23. 11808

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Bether. Marszałkowska 65.

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, kompletne urządzenie do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, oraz lustra, trema i firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stroż wskaże. 11675

Do sprzedania okseft kapusty kwaszonej. Wiadomość: Nowy-Świat № 26, u stróża.

Kompletne modne umeblowanie kilku pokoi, dobrej roboty, lustra, dywany, lampy piękne rozmaite, żyrandol, kandelabry, sprzedaje się ryczałtem lub oddzielnie. Sienna 3, mieszk. 4, pierwszy dom od rogu Marszałkowskiej. 11936

Umeblowanie z paru pokojów do sprzedania: garnitur, szafy rozbierane, biurko, konsolki, lustra, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, firanki, rolety. Bracka 12, u rządcy domu. 11933

Bilard mało używany jest do sprzedania.—Rybaki № 2. 11941

Pozostawiono do sprzedania otomanę perską, łóżko mosiężne francuzkie z pawilonem i materacem, garnitur buduarowy fantazyjny i garnitury używane urzędowej roboty. Nowy-Świat 60, w magazynie mebli K. Rabong.

Pianina Hartmanna berlińskie krzyżowe z całą ramą żelazną, w cenie od rs. 350, nadeszły do składu A. Werner, Senatorska 16, róg Bielańskiej. 11962

Z powodu prędkiego wyjazdu, sprzedaje się tanio garnitur mebli machoniowych kryty aksamitem, dobrej roboty, z lustrem i konsolą. Ulica Widok № 2, mieszkania 8. Tamże do sprzedania srebro. 11958

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Ulica Chmielna 25. stróż wskaże. 11965

Meble z kilku pokoi do sprzedania tanio. Róg Brackiej i Widok № 2, m. 8. 11964

Fortepian do zbycia za bardzo przystępną cenę. Piekarska № 7. Wiadomość u stróża.

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Restauracja do odstąpienia za Wolską rogatką, Górczeska droga № 12. 11853

Piekarnia do wynajęcia każdego czasu.—Wiadomość u właściciela domu № 3 przy ulicy Wspólnej. 1875

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Wileńska № 145, na Pradze. 11873

Dobra ziemskie, większe i mniejsze, są w W, Ks. Poznańskiem do sprzedania. Przez kogo? wskaże kantor niniejszego pisma, Zapytania pod T. S. I. 11737

Pożądaną jest wspólniczka, do interesu nader korzystnego hypotecznie zabezpieczonego. Wiadomość w kiosku przy ratuszu.

Magle do sprzedania: wiedeński i angielski. Wiadomość: Pańska № 32, w podwórzu.

12 tysięcy rubli potrzebne są na hypotekę domu w Warszawie, w drugiej połowie szacunku. Oferty pod lit. J. R. w kantorze Kurjera. 11865

Tylko z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia zaraz sklep dystrybucyjny. Ulica Niecała 11. 11885

Dwa magle do sprzedania z mieszkaniem. Wiadomość: ul. Bagno № 1, dom Ulrycha.

Dom piętrowy, ogród, plac, punkt najlepszy, Nowa-Praga, tanio, dobre warunki, do sprzedania. Marszałkowska 71. Dystrybucja. 11867

Z powodu prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania sklep dobrze procentujący. Ul. Ogrodowa № 34. 11921

Mogąc złożyć w banku kaucji rs. 1,000, poszukuje się od 1-go Września zarządu domu. Oferty: Sienna № 35, m. 22. 11917

Do sprzedania sklep wiktuałów, w dobrem miejscu, z wszelkiem urządzeniem, z powodu wyjazdu; przy Starem-Mieście, ul. Krzywe-Koło № 2. 11950

Sklep spożywczy jest do odstąpienia za rs. 100, punkt jest dobry na dystrybucję i piśmienne materjały. Wiadomość: Freta № 3, mieszkania 9, w godzinach przedpołud. 11946

Folwarku od 4 do 10 włók, poszukuje się pod dogodnemi warunkami do kupna. Oferty ze szczegółowym opisem upraszam nadsyłać: A. B. № 10 w Łowiczu. 11942

Dzierżawcy poszukuje się na dom murowany w Warszawie. Do interesu potrzeba 3000 rs. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod D. E. S. 11967

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu Wiadomość: ulica Freta № 2. 11944

Lokale.

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem, wodociągiem i schowankiem, w oficynie na III-m piętrze, wraz z piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia od 1-go Października r. b. za rs. 180 rocznie, Ulica Marszałkowska № 17A, obok gimnazjum. 1844

Pokój z umeblowaniem i życiem całodziennem lub bez takowych, do odnajęcia każdego czasu. Świętojerska 16, m. 7. 1869

Pokój umeblowany, przedpokój wspólny, z usługą i samowarem do wynajęcia. Wspólna № 7, mieszkania 1. 11671

Na warsztaty lub składy obszerne pomieszczenie do wydzierżawienia tanio, na ulicy Senatorskiej. Wiadomość: dom rolniczy hrabiów: Skarbka i Ronikiera, hotel Europejski.

7 pokojów z przedpokojem, wszelkiemi wygodami i wanną, waterklozetem, do wynajęcia od 1 Października. Dom Granzowa, ulica Królewska 10.—Sklep z obszerną pakamerą zaraz do wynajęcia. Dom Granzowa, Królewska 10. — Kawalerskie mieszkania z usługą i opałem. Dom Granzowa Królewska 10. 1873

Sklepy, lokale i sklep na szynk, są do wynajęcia w domu pod № 31, Nowolipie gdzie Nowy Bazar.—Tamże potrzebna kara o dwóch kołach. Wiadomość u rządcy domu. 11855

Pokój suchy, ciepły, widny, z osobnym wchodem, wygódką, umeblowany, 10 rs. miesięcznie. Jerozolimska 26, mieszk. 13. 11948

4 pokoje z balkonem, kuchnia z pokoikiem, wodociąg, za 380 rs.; 3 pokoje z kuchnią za 280 rs.; 2 pokoje z kuchnią za 190 rs.; wszystko pierwszo-piętrowe, do najęcia od św. Michała. Marjensztadt № 2, przy wale.

Stajnia i wozownia z mieszkaniem jest do wynajęcia w każdym czasie, dla dorożkarza. Róg Grzybowskiej i Wroniej № 15n, 1173h. Wiadomość u stróża. 11943

Dwa pokoje z kuchnią na parterze do wynajęcia zaraz lub od 1-go października przy ulicy Senatorskiej № 20, mieszk. № 10.

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Fabryka kufrów, waliz i toreb. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hrabiego Berga, przyjmuje wszelkie reperacje.

J. Kornecki. Skład win i delikatesów. Nowy-Świat 40. Restauracja, osobne gabinety, specjalność: wina węgierskie. 1348

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22. 11960

Zgubiłem świadectwo z ukończenia szkoły realnej p. Dicksteina, metrykę i inne papiery. Upraszam o zwrot do tejże szkoły.—Nowolipie 13. Samuel Poznański. 11947

Akuszerka M. B. przyjmuje osoby na odbycie słabości i w osobnym, lub wspólnych pokojach. cena przystępna. Hoża № 12 lit. A.

Akuszerka przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Opieka i dyskrecja zapewnia się. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania № 2. 11620

Akuszerka W. D., Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. 11243

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 29 Iюля (10 Августа) 1884 r.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.